

ALICJA PSTYGA

DOŚWIADCZENIE OSOBISTE, ŚWIADECTWO PAMIĘCI
I MOŻLIWE INTERPRETACJE RZECZYWISTOŚCI
– WYWIAD PRASOWY Z PERSPEKTYWY
SLAWISTYCZNYCH BADAŃ TRANSLATOLOGICZNYCH

Abstrakt. Indywidualny punkt widzenia i sposób przedstawiania wydarzeń oraz dokumentarna autentyczność stanowią o autobiograficznym charakterze tekstu – również tekstu wywiadu prasowego, sytuując ten gatunek dziennikarski w obrębie form niefikcyjnego dokumentu osobistego. Autorka przedstawia interpretację tego rodzaju tekstu z perspektywy slawistycznych badań przekładoznawczych, co oznacza konfrontację oryginału i przekładu (przeznaczonych dla różnych odbiorców) funkcjonujących w różnych przestrzeniach komunikacyjnych, uwarunkowaniach społecznych, politycznych i kulturowych. Materiałem źródłowym jest korpus rosyjskojęzycznych wywiadów z przedstawicielami rosyjskiej kultury i nauki i ich polskie tłumaczenia opublikowane na łamach czasopisma „Forum” w latach 2022–2023. Autorzy wywiadów mierzą się w nich z oceną działań wojennych Rosji, postawą społeczeństwa rosyjskiego, pamięcią o przeszłości i prognozami na przyszłość. Artykuł opisuje modyfikacje związane z formalnym ustrukturyzowaniem wypowiedzi i konstruowaniem tekstu pod względem jego zawartości merytorycznej. Powodem jest konieczność dokonywania skrótów w przekładzie tekstów medialnych, ich funkcjonowanie bez odniesienia do oryginału oraz uwzględnienie przewidywanych interpretacji polskiego odbiorcy.

Słowa kluczowe: dyskurs medialny; wywiad; niefikcyjny dokument osobisty; przekład; modyfikacje; interpretacje

PERSONAL EXPERIENCE, TESTIMONY OF MEMORY,
AND POSSIBLE INTERPRETATIONS OF REALITY:
A PRESS INTERVIEW FROM THE PERSPECTIVE
OF SLAVIC TRANSLATION STUDIES

Abstract. An individual viewpoint, the way of presenting events as well as documentary authenticity determine the autobiographical character of texts, including press interviews, placing this journalistic

Prof. dr hab. ALICJA PSTYGA – Uniwersytet Gdański, Wydział Filologiczny, Instytut Rusycystyki i Studiów Wschodnich; adres do korespondencji: ul. Wita Stwosza 51, 80-308 Gdańsk; e-mail: alicja.pstyga@ug.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6933-2132>.

Artykuły są objęte licencją Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

genre within the forms of non-fiction personal documentation. The author proposes an interpretation from the perspective of Slavic translation studies, which involves comparing the original and its translation (targeted at different recipients) functioning within various communication spaces and different social, political, and cultural conditions. The material basis consists of a corpus of Russian-language interviews with representatives of Russian culture and science, along with their Polish translations published in the journal "Forum" from 2022 to 2023. The interviewees confront issues regarding Russia's military actions, attitudes of Russian society, memory of the past, and forecasts for the future. The focus remains on modifications related to the formal structuring of statements and the construction of the text in terms of its substantive content. This is due to the necessity of making reduction in the translation of media texts, their functioning without reference to the original, and consideration of anticipated interpretations by the Polish recipient.

Keywords: media discourse; interview; non-fiction personal documentation; translation; modifications; interpretation

*Doświadczenie spełnia się w swojej więzi
pamiętania i zapominania, konstytuując
tożsamość ludzi i kultur. Nie wszystko,
co nas spotyka i co przeżywamy,
zapamiętujemy.*

Stanisław Gajda¹

Powyższe motto otwiera szeroką perspektywę badawczą nad dokumentem osobistym, który odwołuje się do doświadczenia, bazuje na nim, a zarazem pozwala włączyć refleksję nad tym, co zostaje odtworzone w przekładzie: nad jednostkowym punktem widzenia i „widzeniem” (postrzeganiem) świata przez mówiącego. Miejsce i przestrzeń komunikacyjna, czas, a przede wszystkim język(i) i kulturowe podstawy kategoryzowania zjawisk rzeczywistości² nie gwarantują bowiem przystawalności światów nawet w obrębie Słowiańszczyzny. George Steiner przekonuje o trudnościach związanych z przekładem w obrębie języków pokrewnych, podkreślając przy tym tradycję wzajemnych kontaktów i brak przejrzystości przekładu lub pozorną przekładalność: „Stan rozstrzygający jest jednocześnie stanem dowolnie dobranego podobieństwa i uporczywej różnicy”³. Słowiański świat pozostaje podzielony pod wieloma względami, zwłaszcza

¹ Stanisław Gajda, „Przeszłość i pamięć (nie)ujęzykowiona?”, w: *Język i pamięć. Księga jubileuszowa dedykowana Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie z okazji 70. urodzin*, red. Walerij Mokijenko i Jadwiga Tarsa (Opole: Uniwersytet Opolski 2020), 252.

² Elżbieta Tabakowska, *Myśl językoznawcza z myślą o przekładzie. Wybór prac*, red. Piotr de Bończa-Bukowski i Magda Heydel (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2015).

³ George Steiner, *Po wieży Babel. Problemy języka i przekładu*, tłum. Olga Kubińska i Wojciech Kubiński (Kraków: Universitas, 2000), 488–489.

po agresji Rosji na Ukrainę. Kwestie tożsamości, światopoglądu, punktu widzenia, systemów wartości oraz pamięci i doświadczenia (widzenia i doświadczenia świata) stają się więc szczególnie trudne. Ważne miejsce w tym zakresie zajmuje wywiad, który jest swoistym dokumentem prezentującym cudze doświadczenia osobiste w nowej przestrzeni komunikacyjnej za pośrednictwem przekładu. Materiał egzemplifikacyjny stanowi korpus dwutekstów, na który składają się rosyjskie oryginały – wypowiedzi ważnych przedstawicieli rosyjskiej kultury i nauki oraz ich tłumaczenia na język polski, opublikowane na łamach dwutygodnika „Forum” po lutym 2022 roku. Jest to zatem czas, gdy sami Rosjanie mierzą się z oceną działań wojennych swego państwa, postawą własnego społeczeństwa, ludzkich zachowań, pamięcią o przeszłości i przewidywaniami przyszłości.

Dokument osobisty (egodokument) jest wypowiedzią funkcjonującą w publicznej przestrzeni komunikacyjnej, której „intencją jest przekazanie światu czegoś ważnego, co reprezentuje punkt widzenia jednostki i stanowi potwierdzenie przynależności jednostki do świata społecznego”⁴. Pod względem gatunkowym⁵ obejmuje „zbiór o wielkiej rozpiętości i różnorodności” tekstów⁶, jak np. autobiografia, biografia, pamiętnik, dziennik, wspomnienia, zapiski, listy, a także formy pograniczne, paraliterackie, jak reportaż, rozmowa z..., wywiad-rzeka, felieton czy esej bądź zwykłe teksty użytkowe. Łączy je postawa autobiograficzna, którą Małgorzata Czermińska ujmuje w kategoriach trójkąta autobiograficznego – trzech odmian, trzech postaw, ale też różnych typów narracji: świadectwa, wyznania i – otwierającego pole dla gry z czytelnikiem – wyzwania⁷. Wpisując teksty dokumentu osobistego w trójkąt trzech postaw, zdaniem autorki w konkretnych realizacjach tekstowych można mówić o dominacji jednej z nich, lecz nie o wykluczeniu którejkolwiek⁸.

Postawa autobiograficzna – świadek, który osobiście uczestniczył w jakichś wydarzeniach lub też wyznania, introspekcji z eksponowaniem własnych ocen,

⁴ Ewa Maj, „Egodokumenty w badaniach historii prasy w Polsce do 1914 roku”, w: *Współczesne media. Problemy i metody badań nad mediami książkowe*, t. 1, red. Iwona Hofman i Danuta Kępa-Figura, 103-119 (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2019), 104.

⁵ Małgorzata Czermińska uznaje, że „ujęcie gatunkowe jest podstawowym, wstępnym sposobem identyfikacji tekstów rozpatrywanych w tym obszarze”, mówi przy tym o otwartości wzorców gatunkowych i powstawaniu nowych odmian. Małgorzata Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie* (Kraków: Universitas, 2000), 243.

⁶ Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt*, 244. Zob. także Małgorzata Czermińska „O autobiografii i autobiograficzności”. W: *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska (Gdańsk: Słowo/Obraz Teorytoria, 2009), 12–13.

⁷ Małgorzata Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, wyd. 2 zmienione (Kraków: Universitas, 2020), 9.

⁸ Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt*, wyd. 2, 31.

a przy tym z uwzględnieniem perspektywy czytelnika, liczeniem się z jego recepcją, jest również obecna w wywiadach, co pozwala ująć wskazany gatunek dziennikarski, informacyjny i publicystyczny zarazem⁹, w obrębie form obszaru niefikcjonalnego pisarstwa osobistego. Synkretyczny charakter wywiadu jako gatunku – zdaniem Małgorzaty Kity¹⁰ – wynika z połączenia funkcji informacyjnej i opiniotwórczej. Jest on (jako produkt pewnego działania) gatunkiem paraliterackim, „uznaje się go za uwarunkowany historycznie wzorzec wypowiedzi utrwalony w świadomości społecznej, co odpowiada rozumieniu gatunku jako kategorii teoretycznoliterackiej”¹¹.

Podobne są ustalenia medioznawców. Maciej Mrozowski postrzega wytwory mediów masowych jako „produkt zbiorowej aktywności, w której środki techniczne i ludzka wyobraźnia splatają się nierozłącznie, co umożliwia zarówno ukazywanie świata realnego, jak też tworzenie światów fikcyjnych. W efekcie świat przedstawiany w mediach jest w całości i każdym jego fragmencie splotem reprezentacji i kreacji”¹² dokonującym się w złożonym układzie uwarunkowań, w którym liczą się upodobania, potrzeby oraz kompetencje odbiorcy. Małgorzata Lisowska-Magdziarz ujmuje gatunek jako „zespół konwencji dotyczących treści i form przekazu, ich projektowanych znaczeń i interpretacji oraz celów komunikacyjnych ich użycia”¹³. Medioznawstwo, jak podkreśla, kategoryzuje je w oparciu o relację do faktów, relacje nadawczo–odbiorcze, związek z medium i podobieństwo „do wcześniej ustanowionych konwencji gatunkowych w literaturze i prasie drukowanej”¹⁴. Zdaniem badaczki „do zdefiniowania gatunku nie wystarczy grupa tekstów zbudowanych według wspólnych założeń formalnych i treściowych; konieczne są też wspólne reguły oraz oczekiwania, które czytelnicy czy widzowie wnoszą do procesu odbiorczego”¹⁵. Lisowska-Magdziarz dostrzega wagę rozpoznawalności gatunku medialnego, czego upatruje w szybkiej identyfikacji i rozpoznawaniu specyfiki tekstów, ich wybór z kolei pozwala na wykorzystanie do realizacji określonych celów

⁹ Zob. Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt*, wyd. 2; Małgorzata Kita, *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1998); Maria Wojtak, *Gatunki prasowe* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004).

¹⁰ Kita, *Wywiad prasowy*, 165 i nast.

¹¹ Kita, *Wywiad prasowy*, 166.

¹² Maciej Mrozowski, *Przenikanie mediów. Ewolucja mediów a przemiany ładu społecznego* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2020), 377.

¹³ Małgorzata Lisowska-Magdziarz, *Znaki na uwięzi. Od semiologii do semiotyki mediów* (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2019), 351.

¹⁴ Lisowska-Magdziarz, *Znaki na uwięzi*, 351–352.

¹⁵ Lisowska-Magdziarz, *Znaki na uwięzi*, 352–353.

(np. poszukiwanie informacji) i praktyk odbiorczych, uwzględniając nastawienie odbiorcy.

Jaka jest zatem wartość wywiadu i jakie wartości przedstawia? Od bohatera wywiadu zależy prezentowany świat wartości, od jego indywidualnego punktu widzenia, doświadczeń i obranej perspektywy. Maria Wojtak stwierdza:

Aksjosfera jednostki prezentowana wybiórczo i do pewnego stopnia tendencyjnie – to jeden zbiór wartości, jaki może być portretowany w wywiadzie. Drugą możliwość upatrywać trzeba w prezentacji określonej wartości. Te dwie perspektywy uznać można za dominujące, ponieważ wiążą się z dwoma typami wywiadu – wywiadem wizerunkowym i wywiadem problemowym¹⁶.

O wartości wywiadu stanowią jego walory poznawcze¹⁷, w tym idee oraz wymiar aksjologiczny, osobista perspektywa, krytyczne komentarze, które zawarte są w wypowiedzi.

Jak podkreślają badacze¹⁸ wywiad jest tekstem redagowanym przez dziennikarza przeprowadzającego wywiad i mimo autoryzacji, co oznacza akceptację osoby udzielającej wywiadu wersji do publikacji, możliwe są zmiany redaktora. Z perspektywy odbiorcy nie wydają się one znaczące, czytelnik bazuje bowiem na zaufaniu i do aktorów wywiadu, i do medium, w którym ukazuje się wywiad. Jednakże badacze dostrzegają „niebezpieczeństwo znacznych zmian merytorycznej zawartości wypowiedzi”¹⁹, a ich przyczyną mogą być m.in. dokonywane skróty przez redaktora wypowiedzi. Zbigniew Bauer zaznacza, że „stosując skróty, można zmienić wymowę prezentowanego przez rozmówcę sądu”²⁰. Jest to istotna uwaga, zwłaszcza z perspektywy przekładu. Skracaniu zwykle poddawane są bowiem teksty medialne, które ukazują się w nowej przestrzeni komunikacyjnej w wersji przełożonej²¹. Można stwierdzić, że dokonywanie skrótów jest wręcz cechą charakterystyczną przekładu tekstów medialnych, o czym informują np. redakcje czasopism publikujących przedruki (przekłady)

¹⁶ Maria Wojtak, „Wartości w wywiadzie – wartość wywiadu”, w: *Współczesne media. Wartości w mediach – wartości mediów*, t. 2: *Wartości mediów*, red. Iwona Hofman i Danuta Kępa-Figura (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2014), 227.

¹⁷ Wojtak, „Wartości w wywiadzie”, 238.

¹⁸ Zob. m.in. Zbigniew Bauer, „Wywiad. Gatunek i metoda”, w: *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Zbigniew Bauer i Edward Chudziński (Kraków: Universitas, 2010), 335-336; Kita, *Wywiad prasowy*, 97-99.

¹⁹ Bauer, „Wywiad. Gatunek i metoda”, 335.

²⁰ Bauer, „Wywiad. Gatunek i metoda”, 336.

²¹ Alicja Pstyga, *Przekład w komunikowaniu medialnym – perspektywa aksjologiczna* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2021).

wypowiedzi z mediów zagranicznych²². W tym wypadku dążenie do kondensacji przekazu – wybiórczość czy potencjalna tendencyjność w przedstawianiu treści wypowiedzi oraz wartości w niej zawartych, może prowadzić do zmian merytorycznej zawartości tekstu bądź wektora interpretacji odbiorcy przekładu.

Wymiar przekładowy artykułu nie oznacza wnikania w szczegółowe problemy ekwiwalencji wybranych dwutekstów; na poziomie tekstowym – przy zastosowanych modyfikacjach w zakresie wypowiedzi – należy raczej podkreślić adekwatność stosowanych rozwiązań. W strategię tekstu poza dwoma aktorami i odbiorcą włącza się zatem tłumacz, uwzględniający wiedzę, zainteresowania, doświadczenie swego odbiorcy. Pod względem kompozycyjnym przełożone teksty odzwierciedlają porządek komunikacyjny oryginału: nagłówek, korpus główny będący sekwencją interakcji – dialogiem i formuła finalna. Ten ostatni element jednak w przełożonych tekstach zwykle jest pomijany, podobnie jak częste ograniczenie się do wskazania źródła (*na podstawie medium rosyjskojęzycznego*) z pominięciem nazwiska dziennikarza prowadzącego wywiad. Prawdopodobnie dla polskiego odbiorcy ten czynnik nie ma większego znaczenia, ważniejsza bowiem jest osoba, która przedstawia swoje poglądy i komentuje rzeczywistość. Repliki aktorów wywiadu, również pytania, są bardziej skondensowane, często z pominięciem charakterystycznych cech idiolektałnych, emocjonalnie nacechowanych struktur językowych, a także nieuwzględnieniem całych partii tekstu wyjściowego (prawdopodobnie w ogólnej ocenie kwestii mniej istotnych dla polskiego odbiorcy). W pewnym zakresie tę strefę nie-przekładu²³ rekompensuje nowy nagłówek: nadawany tytuł oraz lid i wprowadzenie do wywiadu. Ważnym komponentem publikowanych wywiadów jest również oprawa graficzna, przy czym w tekstach przełożonych wywiady wpisują się w ustalony *layout* czasopisma. Wywiadom towarzyszą zatem zdjęcia, ilustracje z podpisami, które wnoszą zawsze ważne informacje, podobnie jak przyciągające uwagę wyimki. Wzmacniając więc estetykę przekazu przejętego z innej rzeczywistości, a osadzonego w nowej przestrzeni komunikacyjnej, zdjęcia „mogą wskazywać, kto jest źródłem opinii, poglądów, stanowisk przedstawionych w tekście. Poza tym mogą pełnić funkcje prezentacji, przedstawienia fizjonomii kogoś, kogo czytelnik nie zna lub zna tylko z nazwiska”²⁴. Zawsze jest też dodatkowa notka z krótką informacją o osobie udzielającej wywiadu. Teksty te są przygotowane

²² Taką uwagę zawsze zamieszczał np. dwutygodnik „Forum” w stopce redakcyjnej.

²³ Edward Balcerzan, *Tłumaczenie jako „wojna światów”*. W *kręgu translatologii i komparatystyki* (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2010); Pstyga, *Przekład w komunikowaniu medialnym*.

²⁴ Teresa Tomasziewicz, *Przekład audiowizualny* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006), 45.

z myślą o czytelniku, który z reguły nie korzysta z oryginału. W nowych uwarunkowaniach komunikacyjnych zyskują one pewną samodzielność²⁵, co może uzasadniać część decyzji tłumacza bądź redakcji i wydawcy modyfikujących tekst wyjściowy w zakresie funkcji, formy i treści, wpływając w zaprogramowany sposób na percepcję odbiorcy komunikatu przełożonego. Sam proces czytania, odbioru zawsze odbywa się bowiem w kontekście kultury²⁶, można zatem mówić o integrującym napięciu między tekstem i innojęzycznym czytelnikiem.

Oglądane w nowej, translologicznej perspektywie teksty wywiadów integrują ujęcia lingwistyczne, literaturoznawcze, medioznawcze, socjologiczne, kulturowe. Bez odniesienia do konkretnych tekstów (studium przypadku) trudno jest jednak mówić o świecie ludzkich wartości i doświadczeniu oraz ocenach rzeczywistości. Ograniczone ramy tego artykułu pozwalają na wykorzystanie korpusu w niewielkim stopniu. Proponuję zatem analizę dwóch wywiadów.

Pierwszy z nich dotyczy rosyjskiej dezinformacji, której absurd ujawnia rosyjski mikrobiolog Jewgienij Lewitin i tłumaczy, dlaczego Ukraina zdecydowała o zniszczeniu szczepów bakterii i że nie są to prace nad bronią biologiczną. Rzeczowe, merytoryczne, poparte faktami wypowiedzi naukowca (co też nadaje tekstowi wartość poznawczą) dostarczają argumentów podważających jakąkolwiek zasadność oskarżeń o prowadzenie prac nad bronią biologiczną kierowanych pod adresem Ukrainy. Absurdalność oskarżeń w polskiej wersji językowej tekstu podkreśla nadany tytuł, który choć brzmi dość publicystycznie, to niewątpliwie przyciąga uwagę odbiorcy. Mimo znacznego skrócenia tekstu oryginału (widać to zwłaszcza w połączeniu odpowiedzi na dwa pytania rosyjskiej dziennikarki; jedno z nich nie zostało w ogóle uwzględnione, natomiast fragment z odpowiedzi na nie został wpleciony w odpowiedź na drugie; nazwisko dziennikarki nie pojawia się w przekładzie) zachowuje on podstawowe informacje oryginału i stosunek naukowców do rosyjskiej dezinformacji:

„Это сознательная ложь”. Эксперт - о „создании биооружия” в Украине
10 марта 2022 Марина Аронова

Официальный представитель Минобороны России генерал-майор Игорь Конашенков заявил, что 24 февраля в полтавских и харьковских лабораториях были экстренно уничтожены возбудители чумы, сибирской язвы, туляремии, холеры и других смертельных болезней

²⁵ Roman Lewicki, *Zagadnienia lingwistyki przekładu* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017); Pstyga, *Przekład w komunikowaniu medialnym*.

²⁶ Janet Gunn, „Sytuacja autobiograficzna”, tłum. Jadwiga Węgrodzka, w: *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska (Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2009), 160.

Сообщество выпускников биофака МГУ распространило в Фейсбуке пост, в котором потребовало от ряда российских прокремлевских СМИ прекратить „лживую пропаганду, основанную на дезинформации и ненависти”. Речь идет о публикациях этих СМИ, в которых утверждается, что в Украине шла разработка биологического оружия.

[...] ²⁷.

В ответ сообщество выпускников биофака МГУ распространило в Фейсбуке пост, который анализирует обвинения представителей российского Минобороны. Его автор **Евгений Левитин**, кандидат биологических наук, микробиолог, генный инженер и молекулярный биолог, рассказал, почему он потребовал опровергнуть заявления, сделанные российскими официальными лицами.

– Почему вы написали открытое письмо в редакции „РИА Новости”, „Газета.ру”, „Russia Today”, „Фонтанка”, „Комсомольская правда” и других СМИ, опубликовавших сообщения о том, что Украина якобы экстренно устранила следы программы по созданию биологического оружия, которая финансировалась Пентагоном?

– Потому что они написали чистую ложь. Это сознательная ложь, которая никак и ничем не оправдана. Это станет очевидно для любого человека, который даст себе труд просто внимательно прочесть документы, приложенные к утверждению о создании в Украине биологического оружия.

Объясню на простом примере. Представьте: вы приходите в некий офис и видите на одной из комнат надпись – „Инструкция для уборщицы. 2 раза в день производить влажную уборку помещения”. Из этого вы делаете вывод, что в этой комнате украинские националисты два раза в день живьем расчлняют людей и приносят их в жертву Ктулху, а потом зачищают следы. Заявление официального представителя Минобороны РФ Игоря Конашенкова в комбинации с приложенными к этому заявлению документами производит именно такое впечатление.

[...]

– Во многих российских СМИ муссируется тема, что власти США разрабатывали в украинских лабораториях не просто биологическое оружие, а оружие именно против славян. Что они изучали славянскую ДНК...

– Заявление о „славянской ДНК” – это просто бред для любого, кто помнит школьный курс биологии. Такие заявления восходят к теориям немецких национал-социалистов с их культом „арийской высшей расы”. Дело в том, что народов как генетических общностей вообще не существует. Это общее место для всех биологов уже примерно 150 лет. И такого народа, как славяне, тоже нет. [...] ²⁸

Все народы – это месиво из самых различных генов. И никакой особой ДНК славян нет.

Изучать славянскую ДНК, чтобы создать биологическое оружие против славян, – это тоже полный бред. Даже если бы удалось разработать такое биооружие – а в ближайшем будущем это невозможно, – его не удалось бы успешно применить.

²⁷ Opuszczam obszerny fragment, w którym dziennikarka po kolei przedstawia fałszywe doniesienia.

²⁸ Opuszczam kolejny obszerny fragment o językach słowiańskich i Słowianach pominięty w przekładzie.

Любой, кто захотел бы убить с его помощью треть русских, уничтожил бы и как минимум четверть населения своей страны.

– Если взять максимально отдаленные территориально народы – например, жителей Центральной Африки и Китая, – можно ли создать биологическое оружие, которое будет опасно для одной нации и ничем не будет угрожать другой?²⁹

– Хорошо, давайте представим, что, допустим, африканское племя зулу вдруг создало биологическое оружие против всего остального мира. Чисто теоретически такое возможно. Например, в Африке распространен генотип, который подвержен серповидоклеточной анемии. Очень неприятная вещь. У людей с таким генотипом при любом недостаточном снабжении кислородом, при сердечной недостаточности эритроциты съеживаются и с трудом переносят кислород. Этот генотип распространен в Африке, поскольку он защищает от малярии. И вот, зулу взяли и попытались заразить малярией китайцев. Да, погибших среди зулу будет примерно вполонину меньше, чем в остальном мире, но потери все равно будут с двух сторон. Так зачем нужно такое оружие, если обычное работает гораздо эффективнее? [...] ³⁰.

Polski tekst we fragmentach:

Rubryka: Wydarzenia

Nadtytuł: Inwazja Rosji na Ukrainę

Tytuł: **Bakterie z farmy trolli**

Lid: Prokremlowskie media oskarżają Ukrainę o prowadzenie prac nad bronią biologiczną na zamówienie Pentagonu. Mikrobiolog **Jewgienij Lewitin** dementuje te rewelacje.

Rzecznik rosyjskiego ministerstwa obrony generał Igor Konaszenkow ogłosił, że po 24 lutego w laboratoriach w Połtawie i Charkowie zniszczono preparaty zawierające patogeny dżumy, wągliku, tularemii, cholery i innych śmiertelnych chorób. Stowarzyszenie absolwentów wydziału biologii Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. Łomonosowa wystąpiło z apelem do mediów o nierozpowszechnianie „kłamlivej propagandy, pełnej dezinformacji i nienawiści”.

Dlaczego zdecydowaliście się na wysłanie listu otwartego?

Jewgienij Lewitin: Dlatego że media rozpowszechniają czystej wody kłamstwo. To oczywiste dla każdego, kto zajrzy na stronę ministerstwa. Proszę sobie wyobrazić, że wychodzicie do jakiegoś biura i widzicie napis: „Instrukcja dla sprzątajacej – dwa razy dziennie myć podłogi”. Wniosek: w tym pokoju ukraińscy nacjonaliści dwa razy dziennie kroją ludzi żywcem na kawałki i składają ich w ofierze swojemu bóstwu, a potem zacierają ślady.

[...]

²⁹ To pytanie dziennikarki zostało w przekładzie pominięte, a część odpowiedzi połączona z poprzednią repliką naukowca.

³⁰ Yevgeniy Levitin, „*Etosoznatel'naya lozh'*”. *Ekspert – o „sozdanii biooruzhiya” v Ukrainie*. Interv'yu Mariny Aronovoy, Sibir'.Realii, 10 marca 2022, <https://www.sibreal.org/a/eto-soznatel'naya-lozh-ekspert-o-ozdani-biooruzhiya-v-ukraine/31746506.html> (dostęp 28.09.2024, mimo informacji o zablokowaniu strony przez władze).

Rosyjskie media trąbią, że władze USA pracowały w ukraińskich laboratoriach nad bronią biologiczną mającą zabijać Słowian. Rzekomo toczyły się prace nad słowiańskim DNA...

Pojęcie słowiańskie DNA jest kompletną bzdurą, łatwą do rozszyfrowania dla każdego, kto uczył się w szkole biologii. Takie twierdzenia można porównać z teoriami nazistów o wyższości rasy aryjskiej. O żadnym specyficznym słowiańskim DNA nie ma mowy, o czym naukowcy wiedzą od 150 lat. Nie ma takiego narodu jak Słowianie, to też wiadomo. Wszystkie narody to mieszanka różnych genów.

Czysto teoretycznie założmy, że Zulusi postanowili zaatakować świat mikrobiologiczną bombą z ogromną ilością bakterii wąglika. Czy mają szanse przeżyć? Tak, jeżeli się zaszczepią. Mimo to część się zarazi. Ponadto świat dzięki metodom łańcuchowej reakcji polimerazy (PCR) może precyzyjnie określić, kto wyprodukował taką broń. Zastosowanie broni biologicznej jest skomplikowane, nieefektywne i łatwe do wykrycia. Broń konwencjonalna jest skuteczniejsza w natarciu.

[...]

Na podst. Radio Swoboda

Notka o naukowcu: Jewgienij Lewitin, rosyjski mikrobiolog, specjalista w zakresie inżynierii genetycznej, pracuje w moskiewskim Instytucie Biochemii im. A. Bacha³¹.

Drugi z tekstów jest obszernym wywiadem, jakiego udzielił znany rosyjski pisarz, dziennikarz, scenarzysta Dmitrij Głuchowski (jego książki ukazują się z transliteracją nazwiska: Dmitry Glukhovsky) w sytuacji, gdy w Polsce dowiedział się, że został zaocznie skazany przez sąd w Moskwie na osiem lat łagru (te informacje zawiera też notka) znanemu rosyjskiemu dziennikarzowi, prezenterowi telewizyjnemu Muminowi Szakirowowi. Głuchowski w bardzo osobistym wyznaniu – na co wskazuje również nadany tytuł w wersji przełożonej – mówi o kondycji społeczeństwa rosyjskiego i państwa, o decyzjach władzy, ocenia rosyjską inteligencję i winę Rosjan. Przekład wskazanego tekstu jest znacznie skrócony. Aczkolwiek swoistość wypowiedzi Głuchowskiego wymaga nie tylko oddania stylu pisarza, lecz również wnikięcia w aspekty kulturowe i specyfikę językową wielu struktur tekstowych, to właśnie te elementy natury językowej w przekładzie zostały zagubione. Wraz z redukcją objętości tekstu i kondensacją wypowiedzi spłyceciu uległy też emocje bohatera wywiadu. Pominięcie emocjonalnych elementów wypowiedzi (potocyzmów, niekiedy wulgaryzmów, dosadnych frazeologizmów) sprawia, że tekst jest bardziej neutralny, co widać m.in. w odpowiedzi na drugie z przytoczonych pytań. Osobista perspektywa Głuchowskiego jest jednak zachowana, podobnie jak krytyczne oceny i komentarze odnośnie do aktualnej rzeczywistości. Jako świadek historii nie rezygnuje bowiem z własnych wartości i własnych ocen:

³¹ Jewgienij Lewitin, „Bakterie z farmy trolli”, *Forum*, nr 7 (2022): 36–37.

„В войне со стороны России нет ни одного героя”

20 августа 2023 Мумин Шакиров

Писатель Дмитрий Глуховский в интервью автору и ведущему программы „Грани времени” Мумину Шакирову – о войне в Украине, об исторической вине русской интеллигенции, о комбатанте Захаре Прилепине и о будущем России, которой не обойтись без покаяния.

Жить в России, писать книги, не замечая войну

Сейчас финансирование возможно получить или под фильмы совершенно четкой пропагандистской направленности, или под картины, которые полностью игнорируют происходящее

Жить в России, писать книги и снимать фильмы, не упоминая войну, совершенно невозможно. Во-первых, в России сейчас невозможно снимать никакие фильмы, не получившие одобрения, не прошедшие проверку целого ряда организаций – Федеральной службы безопасности, представители которой приставлены и к каждому телеканалу, и к каждой стриминговой платформе. Они вычитывают сценарии после того, как те прошли уже внутреннюю цензуру этих стриминговых платформ и телеканалов. Потом, чтобы получить деньги на каждый из фильмов, они идут в Фонд кино, обращаются за финансированием в Министерство культуры и так далее. И там комиссии отсматривают их на предмет идеологической выдержанности и верности курсу партии и правительства. И, насколько я понимаю, сейчас финансирование возможно получить или под фильмы совершенно четкой пропагандистской направленности, или под картины, которые полностью игнорируют происходящее, как будто бы люди проживают в другой реальности. Потому что нужно либо пытаться как-то настропалить людей и заставить их купить имперскую, шовинистскую, так называемую патриотическую, милитаристскую повестку, или, наоборот, полностью их отвлечь от происходящего какими-то романтическими комедиями, мелодрамами, действие которых происходит в параллельной действительности, где никакой войны нет, не было и не будет.

Книги в России не сжигают, но спускают в унитаз

Запрет литературы – это совсем уже однозначный маркер диктатуры

Литература все еще сохраняет большую степень свободы. Писателей пока все еще не запрещают, за редким исключением. Книги Виктора Шендеровича не хотели ни издавать, ни продавать в магазинах. Но он практически был, наверное, единственным, кто столкнулся с цензурой в литературе. Сейчас действует закон о том, что произведения „иноагентов” обязательно должны маркировать и упаковывать в непрозрачную обложку, их убирают с выкладок. Это уменьшает продажи, разумеется. Эти книги считают вредными, как сигареты. Мои книги, например, в интернет-магазинах тоже помещены в категорию „товары для взрослых”, обложку их увидеть нельзя. Запрет литературы – это однозначный маркер диктатуры. Запрещать и жечь книги – это совсем уже очевидная, жирная параллель с гитлеровской Германией. От этого мы пока как-то удержались. Конечно, за полтора года пройден путь в направлении очень серьезной диктатуры, мы уже там, безусловно. Но по инерции государство все еще цепляется за внешние признаки демократического. Был кремлевский молодежный лидер Якеменко, который спускал в унитаз книги

своих нелюбимых авторов. Это был символический унитаз, сделанный из пенопласта, поставленный на площади у Большого театра, и книги Владимира Сорокина, в частности „Норма”, были туда помещены.

[...]

Русский народ поддержал войну?

Война выношена в уме Путина, который за нее изначально единолично был ответственен. Он всячески постарался с себя эту ответственность спустить на уровни ниже: сначала на свой ближайший круг – Совет безопасности, потом на парламент, на бюрократию и чиновничество. Народ не спросили. Народ проснулся в новой реальности, и его из этой реальности не выпускают, она огорожена колючей проволокой, лают лагерные собаки, всё это прекрасно слышно и видно. И даже если пока всё это еще политеатральная декорация, историческая память говорит о том, что она может стать вполне реальной и довольно быстро. Народу быстро объяснили, что „кто не с нами, тот против нас”, „если ты не поддерживаешь отрезание голов и поедание людей, то ты враг. А если ты враг, то ты сам следующий в очереди на отрезание и поедание”. К тому же народ все еще чрезвычайно плохо информирован и выбирает из многообразной доступной информации ту, которая позволит ему дальше комфортно существовать в условиях надвигающегося лагеря. Люди принимают решения скорее рационально, чем эмоционально, по крайней мере те, которые касаются их непосредственного выживания. Им говорят: „Если ты будешь бузить, мы тебя выгоним с работы, а то и посадим”. Никто не хочет в одиночку противостоять заведомо превосходящей тебя силе, все предпочитают переждать, где надо, чуть-чуть зигануть, где надо, отвернуться и не смотреть, когда кого-то при тебе убивают или насилюют. Так, видимо, люди всегда вели себя и в условиях сгущающегося тоталитаризма.

Интеллигенция не справилась со своей миссией?

Самопровозглашенная и самоназначенная историческая миссия у русской интеллигенции в том, чтобы просвещать извечно оболваниваемый государством народ, наставлять на путь истинный

Когда я в одном из интервью сказал, что русская интеллигенция обосралась, я имел в виду не только то, что она испугалась, но и то, что она не справилась со своей исторической миссией. Самопровозглашенная и самоназначенная историческая миссия у русской интеллигенции в том, чтобы просвещать извечно оболваниваемый государством народ, наставлять на путь истинный. Степень информированности интеллигенции равна или превышает степень информированности чиновничества. То есть интеллигенция отдает себе прекрасно отчет в том, что происходит. Обычные люди где-то что-то чувствуют, фрагментарно узнают, но они, конечно, тотально дезинформированы и не могут полностью отдавать себе отчета в происходящем. Государство прикладывает огромные усилия к тому, чтобы запихнуть их в какую-то совершенно иллюзорную псевдореальность, которая прежде всего должна этих людей всячески демотивировать от участия в политических процессах. Дать им какую-то песочницу, огороженную колючей проволокой, чтобы они там лепили свои куличики из говна и не лезли в политику. Интеллигенция всё это видит со стороны: видит и песочницу, и колючую проволоку, и куличики, и то, из чего куличики лепятся, и кто туда людей загоняет. Власть

próbują się wszechkownie kooptować, inkorporować inteligencję: gdzieś dać dachkę, gdzieś – jakiejś post, gdzieś posadzić na pieniądze. To klasyczny kazus iskuszenia twórczego człowieka sataną. Władza, w szczególności rosyjska (i sowiecka także) – to w czystym wymiarze satana, zupełnie nie troszczący się o ludzi. Ona zainteresowana tylko w tym, żeby złoto przekształcać we władzę, jej przekształcać w złoto i wszystkich, którzy stają się u niej na drodze, niszczyć. Najpierw przekupować według praw mafijnych społeczności, a potem, jeśli przekup nie powiedzie się, niszczyć. Istota walki inteligencji polega na tym, żeby przeciwstawić temu kuszeniu, rozumieć ryzyko i tym nie mniej oświadczać i wykonywać swoją misję na oświeceniu ludzi. Ludzi wyciągać z tej beznadziei, z tej piaskownicy, pokazywać im drogę, tłumaczyć, jak przeskoczyć przez płot i jak żyć chociażby w następnym pokoleniu albo lepiej, albo z nadzieją na lepsze. Z tą misją inteligencja nie poradziła sobie, ponieważ od niej odmówiła. Liczba ludzi, którzy zgodzili się z koniecznością choć jak-ś walczyć i choć coś mówić, mierzy się, zapewne, parą dziesiątek. W tym czasie liczba ludzi, otwarcie przystępujących do władzy w tym antykrzyżowym pochodzie, także mierzy się dziesiątkami. Absolutna część inteligencji razem z całym narodem weszła pod dyktando i siedzi pod nią [...] ³².

Fragmenty przekładu na j. polski:

Rubryka: Rozmowa

Nadtytuł: Dokąd Rosja?

Tytuł: **Moja bardzo wielka wina**

Lid: Pisarz Dmitrij Głuchowski od samego początku potępia wojnę. Zagłębia się w coraz bardziej niepokojące rozmyślenia o zbrodniach i historycznej odpowiedzialności rosyjskiej inteligencji.

Czy dziś można mieszkać w Rosji, robić filmy, pisać książki i nie zauważać wojny?

Dmitrij Głuchowski: Nie, to niemożliwe. Po pierwsze w Rosji nie można zrobić filmu bez akceptacji całego szeregu instytucji, w tym Federalnej Służby Bezpieczeństwa, której przedstawiciele kontrolują wszystkie programy telewizyjne, platformy streamingowe itd. Czytają scenariusze, które przeszły wstępną selekcję komisji oceniających stronę merytoryczną. Komisje te mają sprawdzić, czy dzieło jest zgodne z ideologią i linią prezydenta. Dofinansowanie otrzymują wyłącznie utwory o odpowiednim ładunku propagandowym. Film jest traktowany jako narzędzie do wbijania ludziom do głów imperialistycznej, szowinistycznej, czyli – jak to się teraz mówi – patriotycznej narracji. A poza tym realizowane są głupie komedie, melodramaty, których akcja toczy się w równoległej rzeczywistości, gdzie nie ma żadnej wojny, nie było i nie będzie. To całkowita ucieczka od rzeczywistości.

³² Dmitrij Głuchowski, „*V vojne so storony Rosiinet ni odnogo geroya*”, Interv’yu Mumina Shakirova, Svoboda, 20 avgusta 2023, <https://www.svoboda.org/a/dmitriy-gluhovskiy-v-voyne-so-storony-rossii-net-ni-odnogo-geroya-32554434.html> (dostęp 28.09.2024).

Literatura zachowuje trochę większy margines wolności. Nie ma oficjalnego zakazu wydawania takich czy innych autorów. Na razie tylko zobowiązuje się wydawców do umieszczania informacji, że dany pisarz jest „agentem zagranicznym”. Te książki uważa się za szkodliwe, jak papierosy. Moje można w księgarniach wykładać wyłącznie w dziale „dla dorosłych”, okładki są zasłanianie. Zakaz literatury to to cecha charakterystyczna dyktatury. Od półtora roku Rosja zmierza ku dyktaturze.

[...]

Czy można zatem stwierdzić, że Rosjanie popierają wojnę?

Wojnę planował Putin, to owoc jego rozmyślań. To on osobiście ponosi odpowiedzialność za to, co się dzieje. Choć dokłada wszelkich starań, aby obarczyć nią również współpracowników, Radę Bezpieczeństwa, parlament. Narodu rosyjskiego nikt o zdanie nie zapytał. Naród obudził się w nowej rzeczywistości i nadal w niej tkwi. Góra powiedziała: „Kto nie z nami, ten przeciw nam”. Ponadto nikt nie informuje ludzi o rzeczywistym stanie rzeczy, każdy wybiera sobie z lejącego się strumienia propagandy to, co mu odpowiada. I myśli, że najważniejsze to przeżyć, przeczekać; jak trzeba, to pokrzyknąć prowojenne haselka, a jak trzeba, to odwrócić oczy, kiedy obok kogoś mordują albo gwałcą.

Inteligencja nie poradziła sobie ze swoją misją?

Całe to gadanie o historycznej misji jest niewarte funta kłaków. Inteligencja doskonale sobie zdaje sprawę, co się dzieje. A władza chciałaby ją pozyskać do swoich celów: komuś dają willę; komuś stanowisko. I z niektórymi się to udaje. Nie wszyscy oprą się pokusie, a władza jest jak szatan, który szepcze czule słówka do ucha. Takich, którzy jednak się oparli, zachowali jasny umysł i niezależność, jest bardzo mało. Za mało, żeby uprzytomnić społeczeństwu błędy i wskazać właściwą drogę. Inteligencja siedzi z całym narodem pod stołem i przeczeka zły czas.

[...] ³³.

Celem przywołanych (we fragmentach) dwutekstów jest przedstawienie informacji o faktach, które mogą zainteresować odbiorcę, pozyskanie czytelnika, kształtowanie opinii³⁴. Dowodzą one, że zawarta w nich perspektywa indywidualna i dokumentarna autentyczność, forma oparta na określonej konwencji komunikacyjnej ze strukturą dialogową, zakładającą obecność czytelnika (modelowego), pozwalają na interpretację tych wypowiedzi w kategoriach dokumentu osobistego. Bohaterami są świadkowie mówiący o swoim doświadczeniu, poszukujący adekwatnego sposobu wyrażenia własnych przeżyć i realnej rzeczywistości, którą sami – starając się ją zrozumieć – oceniają i komentują.

³³ Dmitrij Głuchowski, „Moja bardzo wielka wina”. Rozm. Mumin Szarikow @ RFE/RL, *Forum*, nr 19 (2023): 69–71.

³⁴ Wojtak, *Gatunki prasowe*, 240.

Stają się więc one tekstowym świadectwem³⁵, w tym konkretnym przypadku refleksji na temat prawdy i fałszu, dobra i zła, z silnym wyeksponowaniem absurdu i okrucieństwa wojny, ludzkiego cierpienia i niesprawiedliwości, ale też obojętności, a także kondycji rosyjskiego społeczeństwa, pozycji bohatera wywiadu w tym społeczeństwie i przyszłości Rosji. Czytelnik starający się je zrozumieć, choć odnoszą się do świata przedstawianego i ujęcia za pomocą języka, ma możliwość wniknięcia w prywatny, osobisty świat mówiącego i wielowymiarowość jego doświadczenia. Pytaniem pozostaje jednak, na ile subiektywna pamięć oraz pamięć osobistego doświadczenia formowana przez uwarunkowania kulturowe i społeczne, podlegające ujęzykowieniu, mogą być zrozumiane (i zinterpretowane) przez odbiorcę, jeśli zgodzimy się, że międzykulturowość nie jest czymś danym³⁶, lecz konstruktem podlegającym negocjowaniu.

Mimo wielu kontrowersyjnych i trudnych sytuacji w ramach relacji rosyjsko-polskich i wątpliwości, czy po lutym 2022 roku medialne teksty rosyjsko-języczne nadal będą wybierane, to czytelnik w pewnej wielogłosowości i przenikaniu się różnych wizji świata znajdzie możliwość zrozumienia tego, co wprawdzie nie mieści się w kręgu uznawanych przez niego wartości, ale nie jest też akceptowane przez wielu Rosjan. W tym zakresie analiza zawartości i źródeł oferowanych polskiemu odbiorcy materiałów przynosi ciekawe spostrzeżenia. Po raz kolejny bowiem okazuje się, że wybór tekstu do tłumaczenia³⁷ świadczy o jego medialnej wartości, a z tym wiążą się dobierane źródła (media alternatywne wobec oficjalnych mediów prokremlowskich) i w dużej części tematyka przekładanych tekstów. Poza tekstami wpisującymi się w rosyjską propagandę i dezinformację w ramach wojny hybrydowej³⁸, które – w nowym

³⁵ Por. Wojciech Chlebda, „Pamięć a język. Zarys relacji”, w: *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. Waldemar Czachur (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2018), 56-67; Stanisław Gajda, „Przeszłość i pamięć (nie)ujęzykowiona?”, w: *Język i pamięć. Księga jubileuszowa dedykowana Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie z okazji 70. urodzin*, red. Walerij Mokijenko i Jadwiga Tarsa (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2020), 249-256.

³⁶ Csaba Földes, „Czarna skrzynka „Międzykulturowość”. O niewiadomej wiadomej (nie tylko) dla niemieckiego jako języka obcego/języka drugiego”, tłum. Kinga Zielińska i Marta Czyżewska, w: *Lingwistyka kulturowa i międzykulturowa. Antologia*, red. Waldemar Czachur (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2017), 129-161.

³⁷ W tym przypadku selektywność informacji pozwala mówić o mechanizmie *gatekeepingu* i zespół „Forum” – uczestnicząc w procesie wyboru tematów i tekstów do przełożenia oraz decydując o wyborze informacji i formie ich zaprezentowania z intencją przekazania właściwej interpretacji – pełni funkcję *gatekeepera*.

³⁸ Ten problem pojawił się w m.in. w referatach wygłoszonych na konferencji *Czy wojna to pokój? Przyszłość filologii* z cyklu *Rusycystyka europejska a współczesność*, zorganizowanej przez UAM w Poznaniu w dniach 13–15 września 2023 roku.

świecie stawiając kwestie oddziaływania mediów – uruchamiają nowe strategie komunikacyjne i niejako wymagają „wyjścia” tłumacza (i redakcji) poza granice przekładu. Dla tłumacza taka sytuacja oznacza zmianę strategii tłumaczeniowych, prowadzących do rozbieżności w zakresie wizji świata kreowanych w dwutekstach. W wywiadach opublikowanych na łamach „Forum” pojawia się – przy wielu zastrzeżeniach aktorów wywiadu wzmocnionych przez głos tłumacza – problem trudności wyborów osób udzielających wywiadu, dostrzeganie zła z próbą pokazania postaw społeczeństwa rosyjskiego, jego nikłej reakcji, strachu, pewnego rodzaju przyzwolenia na zło, ponieważ bohaterowie omawianych wywiadów dążą do ujawnienia i nazwania zła, fałszu. Przywołując pamięć wydarzeń wcześniejszych, zestawiają je z aktualną sytuacją, pokazują dramat własnych decyzji, swoje osobiste doświadczenia oraz ocenę rosyjskiej rzeczywistości w kategoriach opozycji dobro i zło. Uczestnicy wywiadów są więc świadkami zdarzeń, o których mówią, wyznają, czyli relacjonują i oceniają. Wyzwaniem dla czytelnika, zwłaszcza przekładu, jest wprowadzenie mierzenia się z treścią, faktami, przede wszystkim jednak z przyjęciem cudzej interpretacji i wysiłkiem zrozumienia postaw społeczeństwa rosyjskiego, mimo dokonywanych skrótów i częstych uogólnień, o których nie wie.

BIBLIOGRAFIA

- Balcerzan, Edward. *Tłumaczenie jako „wojna światów”*. W: *Kręgu translatologii i komparatystyki*. Wyd. 2. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2010.
- Bauer, Zbigniew. „Wywiad. Gatunek i metoda”. W: *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*. Wyd. 4 zmienione, red. Zbigniew Bauer i Edward Chudziński, 333–344. Kraków: Universitas, 2010.
- Chlebda, Wojciech. „Pamięć a język. Zarys relacji”. W: *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. Waldemar Czachur, 56–67. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2018.
- Czermińska, Małgorzata. *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*. Kraków: Universitas, 2000.
- Czermińska, Małgorzata. *Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie*. Wyd. 2 zmienione. Kraków: Universitas, 2020.
- Czermińska, Małgorzata. „O autobiografii i autobiograficzności”. W: *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska, 5–17. Gdańsk: Słowo/ Obraz Terytoria, 2009.
- Földes, Csaba. „Czarna skrzynka „Międzykulturowość”. O niewiadomej wiadomej (nie tylko) dla niemieckiego jako języka obcego/ języka drugiego”. Tłum. Kinga Zielińska i Marta Czyżewska. W: *Lingwistyka kulturowa i międzykulturowa. Antologia*, red. Waldemar Czachur, 129–161. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2017.
- Gajda, Stanisław. „Przeszłość i pamięć (nie)ujęzykowiona?”. W: *Język i pamięć. Księga jubileuszowa dedykowana Panu Profesorowi Wojciechowi Chlebdzie z okazji 70. urodzin*, red. Walerij Mokijenko i Jadwiga Tarsa, 249–256. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2020.

- Glukhovskiy, Dmitriy. „*V voyne so storony Rosiinet ni odnogo geroya*”. Interv’yu Mumina Shakirova. Svoboda, 20 avgusta 2023 [Глуховский, Дмитрий. *В войне со стороны России нет ни одного героя*. Интервью Мумина Шакирова. Свобода, 20 августа 2023]. Dostęp 28.09.2023. <https://www.svoboda.org/a/dmitriy-gluhovskiy-v-voynе-so-storony-rossii-net-ni-odnogo-geroya-/32554434.html>.
- Głuchowski, Dmitrij. „Moja bardzo wielka wina”. Rozm. Mumin Szarikow @ RFE/RL. *Forum*, nr 19 (2023): 69–71.
- Gunn, Janet. „Sytuacja autobiograficzna”. Tłum. Jadwiga Węgrodzka. W: *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska, 145–168. Gdańsk: Słowo/ Obraz Terytoria, 2009.
- Kita, Małgorzata. *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1998.
- Lewicki, Roman. *Zagadnienia lingwistyki przekładu*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017.
- Levitin, Yevgeniy. „*Etosoznatel’naya lozh*”. *Ekspert – o „sozdanii biooruzhiya” v Ukraine*. Interv’yu Mariny Aronovoy. Sibir’.Realii, 10 marta 2022 [Левитин, Евгений. „*Это сознательная ложь*”. *Эксперт – о „создании биооружия” в Украине*. Интервью Марины Ароновой. Сибирь.Реалии, 10 марта 2022]. Dostęp 29.09.2024. <https://www.sibreal.org/a/eto-soznatel-naya-lozh-ekspert-o-sozdanii-biooruzhiya-v-ukraine/31746506.html>.
- Lewitin, Jewgienij. „Bakterie z farmy trolli”. *Forum*, nr 7 (2022): 36–37.
- Lisowska-Magdziarz, Małgorzata. *Znaki na uwięzi. Od semiologii do semiotyki mediów*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2019.
- Maj, Ewa. „Egodokumenty w badaniach historii prasy w Polsce do 1914 roku”. W: *Współczesne media. Problemy i metody badań nad mediami książce*, t. 1, red. Iwona Hofman i Danuta Kępa-Figura, 103–119. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2019.
- Mrozowski, Maciej. *Przenikanie mediów. Ewolucja mediów a przemiany ładu społecznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2020.
- Pstyga, Alicja. *Przekład w komunikowaniu medialnym – perspektywa aksjologiczna*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2021.
- Steiner, George. *Po wieży Babel. Problemy języka i przekładu*. Tłum. Olga Kubińska i Wojciech Kubiński. Kraków: Universitas, 2000.
- Tabakowska, Elżbieta. *Myśl językoznawcza z myślą o przekładzie. Wybór prac*. red. Piotr de Bończa-Bukowski i Magda Heydel. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2015.
- Tomaszkiewicz, Teresa. *Przekład audiowizualny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006.
- Wojtak, Maria. *Gatunki prasowe*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004.
- Wojtak, Maria. „Wartości w wywiadzie – wartość wywiadu”. W: *Współczesne media. Wartości w mediach – wartości mediów*, t. 2: *Wartości mediów*, red. Iwona Hofman i Danuta Kępa-Figura, 225–239. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2014.